Acta Universitatis Wratislaviensis No 3151
Język a Kultura • tom 21 • Wrocław 2009

PIOTR KŁADOCZNY
Uniwersytet Zielonogórski

„Krakanie" jako przykład łamania tabu językowego

W języku istnieje wiele sposobów na przedstawienie tego, co ma lub może się wydarzyć w przyszłości[1]. Wypowiedź dotycząca tej przestrzeni czasowej skupia się na ważnych i poruszających człowieka wydarzeniach (np. przepowiednie) lub też odwołuje się do codzienności zmuszającej do ciągłego zabiegania o nią (np. przewidywania). Do form wypowiedzi, w których wyrażany jest sąd o przyszłości, należy tzw. krakanie[2]. W obrębie tego gatunku mowy porusza się bardzo specyficzną tematykę związaną z przyszłością.

W swoim artykule zamierzam omówić krakanie jako gatunek wypowiedzi[3], a szczególnie zwrócić uwagę na jego podstawowy wyznacznik gatunkowy, polegający na łamaniu zwyczajowego tabu językowego. Tabu językowe rozumiem jako społeczny zakaz realizacji pewnego obszaru języka (słownictwa, zwrotów, tematyki), którego naruszanie powoduje żywą reakcję niezadowolenia słuchaczy, pewną sankcję nakładaną na osobę niedotrzymującą zakazu oraz możliwość ściągnięcia na siebie nieszczęścia[4].

Materiał będący podstawą niniejszej pracy pochodzi z ankiety (116 egzemplarzy) przeprowadzonej wśród studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Każda ankietowana osoba była proszona m.in. o podanie: 1) kto w rodzinie używa słów: *krakać*, *wykrakać*, *krakanie*; 2) co można wykrakać; 3) przykładowych wypowiedzi, na które reaguje się powiedzeniem: *Nie kracz!* (145 tekstów). Ze względ-

[1] Piszę o tym w innych swoich pracach (zob. Bibliografia).

[2] Innymi gatunkami profetycznymi są np.: prognoza pogody, przepowiednia pogody, proroctwo, apokalipsa, wróżba.

[3] Gatunek wypowiedzi rozumiany jest zgodnie z założeniami Michaiła Bachtina (1986), a bezpośrednią inspiracją dla tego opisu są prace Bożeny Witosz (1997) i Marii Wojtak (2000; 2001a; 2001b; 2004).

[4] Por. *Słownik wyrazów obcych*: *tabu* – 'nietykalna świętość; także: temat, którego nie wolno poruszać'.

© for this edition by CNS

du na dobór ankietowanych osób wszystkie interpretacje będą się odnosić do pokolenia studentów humanistów[5].

1. Krakanie jako złamanie tabu

Podstawową regułą organizującą gatunek mowy krakania jest mówienie, że będzie coś złego lub wkrótce okaże się, że stało się coś złego. Składają się na nią dwa czynniki. Pierwszym jest ludzkie wartościowanie, które sprawia, że określone grupy ludzi przypisują wybranym elementom rzeczywistości, w tym też pewnym zdarzeniom, cechy ujemne. W wyniku tego procesu negatywnie wartościowane wydarzenia traktowane są jako niepożądane, unikane i pechowe. Drugim czynnikiem konstruującym krakanie jest wiara ludzi w magiczną moc słów przejawiającą się w twierdzeniu, że mówienie o czymś może spowodować, iż to coś się zmaterializuje. Ludzie współcześni, choć sami nie potwierdzają wiary w bezpośredni związek słów z elementami rzeczywistości stanowiącymi ich referencje, jednak czują lęk przed mówieniem o pewnych rzeczach, w tym także o największych dla nich zagrożeniach i najbardziej niepożądanych sytuacjach, ponieważ obawiają się, że w ten sposób zostaną one sprowadzone na ludzi. Z tego powodu powstała społecznie akceptowana zasada, że nie należy głośno mówić o tym, że w przyszłości stanie się coś złego, co oznacza, iż dla sfery czasowej przyszłości zdarzenia wartościowane negatywnie podlegają tabuizacji, kulturowemu zakazowi przywoływania ich w wypowiedziach słownych. Im większe zagrożenie wypływa z pewnych zdarzeń, tym mocniejszy zakaz ich wypowiadania funkcjonuje w społeczeństwie i silniejsze restrykcje stosuje się wobec osób łamiących te ustalenia[6].

Krakanie jako zachowanie mowne człowieka polega na złamaniu niepisanej zasady, by nie mówić o tym, co złego się wydarzy, i jednocześnie stanowi potwierdzenie, że taka zasada istnieje. Można by przypuszczać, że współcześni ludzie wypowiadają krakania, bo już dzisiaj nie wierzą w magiczną moc słów. Przeczy temu żywa i ciągle praktykowana reakcja odbiorcy, który z oburzeniem wypowiada słowa: *Nie kracz* lub *Nie kracz, bo wykraczesz*, ewentualnie: *Wy-*

[5] Byli to studenci II roku polonistyki oraz III roku slawistyki. Mieli oni do wykonania 5 poleceń: 1) Czy używasz czasownika krakać? (odpowiedzi: tak, nie); 2) Zaznacz, kto w twojej rodzinie najczęściej używa słów: *krakać*, *wykrakać*, *krakanie* (odpowiedzi: a) pradziadek, prababcia, dziadek, babcia, rodzice, rodzeństwo, nikt, b) rodzina ze wsi, rodzina z miasta); 3) Ułóż definicję czasownika *krakać*; 4) Podaj, co można wykrakać; 5) Na jaką wypowiedź zareagujesz słowami: *Nie kracz!* Odpowiadali dobrowolnie, kiedy znali odpowiedź.

[6] Anna Chudzik tak opisuje tabu: „Tabu językowe jest przeniesieniem zjawiska magii językowej z dziedziny działań motywowanych indywidualnie w dziedzinę działań opartych na konwencji społecznej. Pewnych określonych nazw przedmiotów, osób, zjawisk nie używa się, łącząc ich wypowiedzenie z pojawieniem się przyporządkowanego im referenta" (2002: 46).

© for this edition by CNS

pluj to słowo. (Zdarza się czasami, że sam nadawca po wypowiedzeniu krakania chwyta się za usta i z obawą rozgląda się dookoła). Odpowiedź odbiorcy można potraktować także jako symboliczną karę, która spotyka osobę kraczącą, czemu towarzyszyć mogą dodatkowo inne karcące nadawcę czyny oraz negatywne wobec niego postawy. Ponadto jeśli słowa wypowiedziane w krakaniu spełnią się, może nastąpić kolejna wypowiedź odbiorcy do autora, brzmiąca: *A widzisz, wykrakałeś*, która wskazuje, że winą (być może tylko symboliczną) za zaistnienie niepożądanej sytuacji obarcza się właśnie autora krakania.

2. Krakanie jako gatunek mowy

Krakanie bardzo ściśle jest związane z czasownikiem *krakać* i stanowi jego językowy efekt. Leksem ten nazywa czynność mówienia z ograniczeniem zakresu znaczeniowego do mówienia o tym, że w przyszłości zdarzy się coś złego[7]. Krakanie jako gatunek mowy jest formą wypowiedzi, w której nadawca z pewnych powodów mówi, że zdarzą się pewne rzeczy interpretowane jako coś złego lub niepożądanego. Interpretacja przeprowadzona zarówno przez nadawcę, jak i przez odbiorcę uzależniona jest bezpośrednio od sytuacji osób biorących udział w komunikacji i podlega uwarunkowaniu kulturowemu[8].

2.1. Pragmatyka

Autorem krakania jest człowiek snujący ponure przewidywania. Analiza odpowiedzi pochodzących z ankiet wskazuje, że ludzie kraczą bez względu na wiek i pochodzenie (ze wsi lub miasta). Zdecydowana większość ankietowanych studentów używa czasownika *krakać* (91 na 116 osób) oraz potrafi podać odpowiedni przykład na realizację tej czynności (kilka przykładów pochodzi z życia). Wśród osób należących do rodziny ankietowanego najczęściej nazw związanych z krakaniem (*krakać*, *wykrakać*, *krakanie*) używają rodzice (49 odpowiedzi) oraz

[7] Por. *Słownik języka polskiego* pod redakcją Mieczysława Szymczaka, który definiuje słowo *krakać* w znaczeniu przenośnym jako 'wyrażać ponure przewidywania, mówić, że coś się źle skończy'. W *Innym słowniku języka polskiego PWN* pod redakcją Mirosława Bańki leksem ten w drugim znaczeniu jest definiowany jako: 'Mówimy, że ktoś kracze, jeśli mówi, że coś się nie powiedzie lub że się źle skończy'.

[8] Jak opisuje Danuta Kępa-Figura (2001) w pracy poświęconej językowemu obrazowi wrony, wtórne znaczenie czasownika *krakać* 'wyrażać ponure przewidywania' wiąże się z całościowym negatywnym wartościowaniem wron w kulturze, co można zauważyć także w fakcie, że pojawienie się wron kulturowo odczytywane jest jako zapowiedź nieszczęścia. Zdaniem autorki takie wartościowanie wron jest spowodowane czarnym kolorem ich upierzenia, niesympatycznymi przyzwyczajeniami żywieniowymi i występowaniem w gromadzie.

© for this edition by CNS

babcia (38), a w dalszej kolejności rodzeństwo (17) i dziadek (14). Pewna grupa odpowiadających nie używa słownictwa związanego z badaną czynnością i nie wskazała, kto używa podobnych określeń, lecz podała wypowiedź stanowiącą przykład (w 19 przypadkach). W próbie rozstrzygnięcia, czy częściej kracze się na wsi czy w mieście, głosy rozłożyły się prawie po równo z niewielką przewagą wsi (37:33).

Intencje, które powodują, że człowiek wypowiada krakania, nie są jednoznaczne. Zazwyczaj o niechcianej przyszłości mówimy:

1) gdy spodziewamy się i przewidujemy, że zdarzy się coś złego na podstawie jakiejś przesłanki (*Tego lata była susza i może być dużo pożarów w lesie*; *Dziadek ma się coraz gorzej, chyba wkrótce umrze!*);

2) gdy obawiamy się, często bezpodstawnie, że wydarzenia w przyszłości mogą przyjąć niekorzystny obrót (*Wiesz co? On pojechał sam na tę imprezę samochodem. A jeśli go ktoś napadnie lub coś mu się stanie?*; *Na pewno jutro będzie padać i nie uda nam się ognisko*);

3) gdy z powodu nietypowego obrotu zdarzeń (np. czyjeś spóźnienie lub nieobecność) domyślamy się, co mogło się wydarzyć i boimy się, że wkrótce okaże się to prawdą (*Ojciec długo nie wraca do domu, może coś się stało. Złamał nogę, przewrócił się i stracił przytomność, potrącił go samochód albo tramwaj i leży w szpitalu*).

W obrębie krakania mieszczą się także nietypowe żarty (*Uważaj, bo ci rodzina nawet ze zdjęcia ucieknie!*) oraz ostrzeżenia i złośliwe życzenia (*Jeżeli będziesz dalej tak postępować, to źle się to dla ciebie skończy*). Inną możliwą intencją krakania jest narzekanie na spodziewane niepowodzenia i swój zły los (*Naprawdę nic nie umiem. Obleje mnie jak nic!*; *Nigdy nie wyjdę za mąż*).

Krakania w większości odzwierciedlają indywidualne przewidywania będące efektem przemyśleń lub emocji (głównie obaw). Pewna grupa tych wypowiedzi jest skierowana do odbiorcy z zamiarem zmiany jego samopoczucia (zdenerwowanie go, rozbawienie) lub wpłynięcia na zachowanie. W wyjątkowych sytuacjach dochodzi do próby ingerowania w rzeczywistość za pomocą słów. Częste używanie tej formy wypowiedzi może świadczyć dodatkowo o specyficznych indywidualnych cechach charakteru danej osoby, a wystąpienie krakań w danej kulturze wskazuje na predyspozycje do narzekania[9] i umiarkowany optymizm.

Przykłady w zebranych od studentów ankietach wskazują, że odbiorcą krakania jest najczęściej druga osoba bliska autorowi. Forma wypowiedzi, częste bezpośrednie zwroty, styl języka oraz poruszane osobiste zagadnienia wskazują na przeważające nieformalne i bliskie relacje między nimi. Mogą nimi być ukła-

[9] Krakanie, podobnie jak skarga, narzekanie, lamentacja, żalenie się itp. częściowo umożliwiają człowiekowi wyrażanie negatywnych emocji, które może spełniać różne funkcje, np. nawiązanie z kimś porozumienia lub chęć wywołania współczucia u rozmówcy, lub też wytworzenie wspólnoty opartej na podobnym odczuwaniu. Por. artykuł Katarzyny Depty o skardze (1999) i książkę Katarzyny Wyrwas (2002: 7–10) na ten sam temat.

© for this edition by CNS

dy rodzinne lub koleżeńskie (np. studenckie). W skrajnych sytuacjach adresatem jest również sam autor, któremu ktoś towarzyszy. Sytuacja taka dotyczy głównie mówienia bliskiego narzekaniu.

2.2. Struktura

Krakanie należy do gatunków mowy stosunkowo prostych i krótkich. Choć możliwe są dłuższe rozbudowane wypowiedzi, tworzy je najczęściej jedno zdanie wyrażające sąd, że coś się wydarzy. W najkrótszej postaci jest to zdanie minimalne z jednym predykatem o możliwie najmniejszej liczbie argumentów (*Będzie padało*; *Ja nie zdam egzaminu*). Pierwszy etap rozbudowy najprostszych schematów odbywa się poprzez dołączenie dodatkowych składników określających, spośród których najczęstszy jest okolicznik czasu (*Dziś będzie padał deszcz*; *Dzisiaj będzie wejściówka*) bądź też modulant informujący o pewności, z jaką wygłasza się sąd o przyszłości (*Na pewno będzie dzisiaj lało*; *Chyba nie zdasz tego egzaminu*)[10].

Kolejny etap rozbudowy krakania polega na połączeniu w jednej wypowiedzi kilku współwystępujących ze sobą zdarzeń tworzących logiczny ciąg (*Jutro będzie okropna pogoda, spadnie śnieg i będzie bardzo wiało*; *Mam przeczucie, że jutrzejszy egzamin będzie bardzo trudny. Wykładowca w złym humorze wystawi oceny niedostateczne. We wrześniu pojawimy się na poprawce*). Jedno z tak przywołanych zdarzeń może stanowić warunek zajścia niechcianej sytuacji (*Jeżeli autobus się spóźni, to na pewno i my spóźnimy się na bardzo ważny egzamin*).

Najistotniejszą zmianę podstawowej struktury krakania uzyskuje się przez połączenie jej z innym aktem mowy, przez co modyfikuje się wymowę całości i zbliża tę formę do innych gatunków mowy[11]. Wśród zebranego materiału znalazły się krakania zbliżone do:

a) ostrzeżenia: *Zobaczysz, że jak tak dalej będziesz przygotowywał się do tego egzaminu, to go w końcu nie zdasz*;

b) rady: *Lepiej się ucz, bo nie zdasz tego egzaminu, zobaczysz*;

c) zakazu: *Nie wsiadaj do windy, bo jest zepsuta i może się urwać*;

d) plotki: *Słyszałam, że nie dostaniesz stypendium socjalnego w semestrze letnim*;

e) pytania: *Dlaczego jesteś taka blada, może jesteś w ciąży?*;

f) wróżby: *Nie przechodź na czerwonym świetle, bo będziesz miał niską żonę*;

g) sprawozdania: *Widziałem wczoraj twoją dziewczynę z innym, zdradza cię!*;

h) dowcipu: *Uważaj, bo ci rodzina nawet ze zdjęcia ucieknie!*;

[10] Ta ostatnia postać krakania w zebranym materiale pojawiła się najczęściej.

[11] Niewielkie odstępstwa od najbardziej typowego wzorca (kanonicznego) nazywa Maria Wojtak (2000; 2001a; 2001b; 2004) wzorcami alternacyjnymi, a wzorce zbliżone do innego gatunku mowy noszą nazwę wzorców adaptacyjnych.

© for this edition by CNS

i) złorzeczenia: *Jeżeli profesor (dziekan) nie da mi warunku z historii, to niech go wywiozą z dziekanatu „nogami do przodu". (Trzy dni później dziekan umarł)*[12];

j) prognozy pogody: *Silnie wiejący wiatr może przywołać ulewę, która doprowadzi do kolejnej powodzi*.

2.3. Tematyka

Dla krakań niezmiernie istotna jest tematyka; to ona określa podstawowy zakres tej formy wypowiedzi. Cała tematyka tego gatunku skupiona jest wokół przyszłych wydarzeń interpretowanych jako niepożądane. Odpowiedzi ankietowe dostarczają ciekawego materiału ilustrującego, co zdaniem studentów humanistów należy do tego obszaru zagadnień. Ich wypowiedzi dotyczą wyznaczenia zakresu znaczeniowego czasownika *krakać* (ok. 450 odpowiedzi) oraz przykładowych użyć potwierdzających tę czynność (ok. 150 odpowiedzi).

Przy pytaniu: *Co można wykrakać?*, wskazywano najczęściej ogólne nazwy dotyczące negatywnie wartościowanych zdarzeń, np.: *nieszczęście*, *niepowodzenie*, *pech*, *kłopot*, *tragedia*, *kataklizm*, *problem*, *porażka*. Drugie w kolejności wystąpiły ogólne nazwy odnoszące się do zdarzeń, którym towarzyszyło doprecyzowanie, np.: *wypadek* (*losowy*, *samochodowy*) lub wartościowanie, np. *zdarzenie* (*złe*, *przykre*, *niepożądane*, *nieprzyjemne*), *wydarzenie* (*przykre*, *złe*, *którego nie chcemy*), *sytuacja* (*przykra*, *nieprzyjemna*, *zła, niepożądana*, *w której nie chcielibyśmy się znaleźć*), *incydent* (*niemiły*), *coś* (*co się źle skończy*, *czego się obawiamy*, *co się nie odbędzie*, *co się nie uda*, *czego się boimy*, *czego nie chcielibyśmy wiedzieć*, *złego*, *strasznego*). Pozostałe określenia dokładniej wskazują, co dla badanej grupy stanowi wydarzenie niepożądane. Znalazły się tu następujące tematy (podane od najliczniejszych):

a) studia – oceny, formy zaliczenia, życie uczelniane i towarzyskie: *zła ocena*, *zły stopień*, *kartkówka*, *wejściówka*, *kolokwium*, *niezapowiedziane kolokwium*, *niezaliczone kolokwium*, *sprawdzian*, *niezapowiedziany sprawdzian*, *niezdany egzamin*, *trudne pytania na kolokwium*, *pytanie na zajęciach*, *wywołanie do odpowiedzi*, *że długopis się skończy podczas egzaminu*, *że będą zajęcia*, *przyjście nauczyciela na zajęcia*, *że nie będzie godzin rektorskich*, *zła zabawa na dyskotece*, *nieudana impreza*, *nieudany wyjazd*;

b) pogoda: *burza*, *deszcz*, *brzydka pogoda*, *zła pogoda*, *śnieg w maju*, *śnieg w sierpniu*;

c) choroba: *złamanie nogi*, *przeziębienie*, *upadek i zranienie się*;

d) śmierć;

[12] Przykład prawdziwy. Jan Adamowski złorzeczeniami nazywa „zwroty wyrażające życzenie nieszczęścia lub śmierci" (1996: 101).

© for this edition by CNS

e) rodzina: *głupi mąż*, *okres na noc poślubną*, *ślub, rozwód*, *ósme dziecko u sąsiadów, złe zakończenie domowej sprawy*;

f) ciąża: *niechciana ciąża*, *zajście w ciążę*, *dzidziuś*;

g) niechciana wizyta i spotkanie: *spotkanie z kimś nieprzyjaznym, niespodziewane spotkanie*, *wizyta niezapowiedzianych gości*, *wizyta teściowej*, *niechciane odwiedziny*, *niechciany gość*, *przybycie gościa niechcianego lub niepożądanego*, *przyjazd dalekiej rodziny*, *przyjazd kogoś z rodziny*, *nadejście* persona non grata, *brak spotkania*;

h) spóźnienie: *spóźnienie autobusu lub pociągu*, *spóźnienie w zrobieniu czegoś*, *zaspanie na zajęcia lub pociąg*;

i) zatrudnienie: *strata posady*, *utrata pracy*, *zwolnienie w pracy*, *niepowodzenie w pracy*;

j) nieudane relacje z innymi: *kiepski narzeczony*, *partner życiowy w kraju ptasim*, *rozstanie*, *strata uwielbianej osoby*, *porzucenie przez sympatię*, *zdrada*, *kłótnia*, *czyjaś reakcja (np. gniew)*, *porażka w uczuciach*;

k) brak, utrata czegoś: *brak wody*, *zgubienie jakiejś rzeczy*, *kradzież*, *napaść*, *włamanie*, *utrata wszystkich danych osobistych z twardego dysku komputera*, *wyładowanie baterii w komórce*;

l) inne zdarzenia: *zła wiadomość*, *kanar w podmiejskim*, *palnięcie gafy*, *przepalenie grzałki w czajniku*, *stłuczenie talerza*, *wylanie wódki*, *wojna*, *wojna w Afganistanie*, *opodatkowanie prywatnych oszczędności*, *Cimoszewicz jako minister spraw zagranicznych*.

Przykłady tekstów krakań przytoczone przez studentów potwierdzają zakres tematyczny czasownika *krakać*, lecz znacznie częściej od ogólnych nazw wydarzeń i nieszczęść odnoszą się do konkretnych sytuacji, przez co dokładniej wyrażają sens omawianej czynności. Wśród zamieszczonych w ankietach przykładów również można wymienić charakterystyczne dla studentów zagadnienia pojawiające się w krakaniach. Są to (według malejącej liczby przykładów):

a) egzamin: *Na pewno nie zdam tego egzaminu*; *Na pewno się nie uda. Nie zaliczę egzaminu. Przyłapie mnie na ściąganiu*;

b) kolokwium, sprawdzian, pytanie: *Mam przeczucie, że te ćwiczenia rozpoczną się od wejściówki*; *Mogę się założyć, że nie zaliczę tego sprawdzianu*;

c) życie uczelni: *Chyba nie będzie godzin rektorskich*; *Na pewno nie przydzielą mi stypendium*;

d) pogoda: *Zaraz zacznie padać*; *Jak pójdziemy, to zapewne zaskoczy nas burza i będziemy musieli nocować w schronisku;*

e) zdrowie: *Ale zmarzłeś, pewnie będziesz chory*; *Jak pójdziesz na lodowisko*, *z pewnością złamiesz nogę*;

f) rodzina: *Ich małżeństwo nie przetrwa. Założę się, że za dwa lata się rozwiodą*; *Ty to sobie chyba nigdy męża nie znajdziesz*;

g) ciąża: *Cholera, chyba jestem w ciąży*; *Kochanie wydaje mi się, że wpadliśmy*;

© for this edition by CNS

h) coś złego: *Tato długo nie wraca, pewnie coś się stało*; *Mam przeczucie, że dzisiaj stanie się coś złego*;

i) niepowodzenie: *Czuję, że mu się nie powiedzie*; *Teraz to ci się na pewno nie uda*;

j) spóźnienie: *Zaraz się spóźnimy na ten pociąg*; *Na pewno znowu spóźnię się na to spotkanie*;

k) samochód: *Nie jedź tak szybko, bo wpadniesz w poślizg*; *Nie popisuj się za kierownicą, nie jedź tak szybko, bo spowodujesz wypadek*;

l) życie towarzyskie: *Chyba znajomi nie przyjdą na spotkanie i nie będzie imprezy*; *Ta impreza to będzie całkowity niewypał*;

ł) zły koniec: *To się źle skończy*; *Jeżeli będziesz dalej tak postępować, to źle się to dla ciebie skończy*;

m) brak, utrata czegoś: *Chowaj portfel zawsze w bezpieczne miejsce, bo ci go ktoś ukradnie*; *Wszystko wskazuje na to, że będziemy wkrótce bez pieniędzy*;

n) inne: *Kupiłaś bilet? Ostatnio była kontrola. Jeżeli cię złapią, to dostaniesz wysoką karę*; *Niezgoda na świecie wkrótce może doprowadzić do wojny*; *Zaraz stłuczesz ten wazon*; *Uważaj dzisiaj, bo śniło mi się, że będziesz miała jakieś kłopoty*.

2.4. Styl

Krakania w przeważającej większości mają nacechowanie potoczne, co wyraża się w bliskich i bezpośrednich relacjach między nadawcą a odbiorcą (*Kochanie, wydaje mi się, że wpadliśmy*; *Wydaje mi się, że nie zdasz koła*), w prezentowaniu indywidualnych stanowisk (*Mam przeczucie, że te ćwiczenia rozpoczną się od wejściówki*), w żartobliwym charakterze niektórych wypowiedzi (*Nie przechodź na czerwonym świetle, bo będziesz miał niską żonę*) oraz w nielicznych wyrazach o silnym nacechowaniu emocjonalnym, w tym także wulgaryzmom (*Chyba **obleję**; Po co tyle **ryjesz**? I tak przecież nie zaliczysz*; ***Cholera**, chyba jestem w ciąży*). Ponadto łatwo dostrzec, że autorzy każdej z przytaczanych wypowiedzi odwołują się do konkretu i życiowych codziennych sytuacji, co jest również typowe dla stylu potocznego.

Większość wypowiedzi odpowiada językowi młodych studiujących ludzi i opisuje świat z ich punktu widzenia. Zawiera się w nich słownictwo związane z nauką i życiem studenckim zarówno urzędowo-oficjalne (*stypendium*, *scs*, *kolokwium*, *dziekan*, *profesor*, *doktor*, *magister*, *semestr*, *uniwersytet*, *godziny rektorskie*), jak i potoczne (*pała*, *kartkówka*, *wejściówka*, *koło*).

Nieliczne wypowiedzi wykazują cechy języka oficjalnego (takie jak bezosobowość, terminologia), przejętego z różnych dziedzin życia, np. prognoz pogody lub wizyt u lekarza (*Silnie wiejący wiatr może przywołać ulewę, która doprowadzi do kolejnej powodzi*; *Jak będziesz się odchudzać, to zachorujesz na anoreksję*).

© for this edition by CNS

3. Wnioski

Krakanie jako jedna z form wypowiedzi o przyszłości odnosi się do mających nastąpić zdarzeń interpretowanych jako niepożądane. Podstawową regułą tego gatunku jest łamanie niepisanej społecznej umowy, by nie przywoływać złych wydarzeń, aby ich na siebie nie sprowadzić. Karą za złamanie tej zasady jest natychmiastowa replika odbiorcy w słowach: *Nie kracz*, zmiana postawy wobec autora oraz obarczenie go winą za ewentualne zaistnienie niepowodzenia.

Krakanie stanowi krótką wypowiedź, za pomocą której w języku polskim wyraża się prywatną opinię o przyszłości. Pojemność i nośność podejmowanego tematu sprawiają, że do podstawowej struktury krakania (wzorca kanonicznego) przyłączane są nowe elementy, zbliżające tę formę do innego gatunku mowy (wzorce adaptacyjne), wskutek czego dochodzi do płynnego przechodzenia od krakania do innych form wypowiedzi.

Określony na podstawie ankiet zakres tematyczny krakań wyraźnie wskazuje, że ten gatunek wypowiedzi ogólnie odnosi się do nieszczęść i niepożądanych sytuacji oraz do różnych negatywnie wartościowanych sytuacji, które zdarzają się poszczególnym użytkownikom języka. Studenci jako przykłady najczęściej podawali zdarzenia związane ze studiami, pogodą, chorobą i rodziną.

Informacje uzyskane w ankiecie pozwalają także na zaryzykowanie tezy, że krakania są powszechne dla ogółu Polaków bez wyraźnego pokoleniowego zróżnicowania oraz bez względu na pochodzenie miejskie czy wiejskie.

Gatunek mowy krakań może służyć wyrażaniu emocji związanych z przyszłością, przemyśleń na ten temat, niestosownych żartów o przyszłości, chęci wpłynięcia na przyszłość oraz narzekań. Jest jedną z form wypowiedzi wykorzystywanych głównie w mowie do prowadzenia konwersacji, a często także do jej inicjowania. Wymowa krakań jest dość kontrowersyjna, dlatego nie wszyscy lubią taki sposób wypowiadania się; coraz częściej jednak powszechnie akceptuje się je, co pośrednio świadczy o predyspozycji kultury polskiej do narzekania i jej ograniczonym optymizmie.

Bibliografia

Adamowski Jan (1996), *Ludowe sposoby składania życzeń (słowo w kontekście kultury)*, [w:] *Polska etykieta językowa*, pod red. Janusza Anusiewicza, Małgorzaty Marcjanik, Język a Kultura, t. 6, Wrocław.

Bachtin Michaił (1986), *Estetyka twórczości słownej*, przeł. Danuta Ulicka, Warszawa.

Chudzik Anna (2002), *Mowne zachowania magiczne w ujęciu pragmatyczno-kognitywnym*, Kraków.

Depta Katarzyna (1999), *Wzorzec gatunkowy skargi*, „Stylistyka" VIII, s. 133–145.

Inny słownik języka polskiego PWN (2000), pod red. Mirosława Bańki, t. 1–2, Warszawa.

© for this edition by CNS

Kępa-Figura Danuta (2001), *Dlaczego nie lubimy wron? – czyli językowy obraz wrony*, „Beiträge der Europäischen Slavistischen Linguistik (polyslav)", t. 4, Hrsg. Katharina Böttger, Sabine Dönighaus, Robert Marzari, München, s. 114–122.

Kładoczny Piotr (2000), *Proroctwa jako akty mowy*, „Seminaria Naukowe Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego" 1999, seria A, nr 2 (53), Wrocław, s. 23–32.

– (2001a), *Język proroctw, przepowiedni i apokalips*, [w:] *Idee chrześcijańskie w życiu Europejczyka. Cz. I*, pod red. Anetty Ceglińskiej, Zdzisławy Staszewskiej, Łódź, s. 223–234.

– (2001b), *Przepowiednie w Internecie*, [w:] *Nowe media – nowe w mediach*, pod red. Igora Borkowskiego, Aleksandra Woźnego, Wrocław, s. 99–107.

– (2002a), *Struktura gatunkowa „objawień oławskich" Kazimierza Domańskiego*, [w:] Zielonogórskie Seminaria Polonistyczne 2001, pod red. Stanisława Borawskiego, Jerzego Brzezińskiego, Zielona Góra, s. 223–241.

– (2002b), *Teksty profetyczne we współczesnej prasie*, [w:] *Tekst w mediach*, pod red. Kazimierza Michalewskiego, Łódź, s. 296–308.

– (2003), *Wzorce gatunkowe objawień*, [w:] *Język – literatura – dydaktyka*, t. 1, pod red. Joanny Opoki, Agnieszki Oskiery, Łódź, s. 263–274.

– (2004a), *Księga Ezechiela – spojrzenie językoznawcy*, [w:] *Język a komunikacja 5*, t. 2: *Perspektywy dyskursu religijnego, czyli przyjęcie Kaina*, pod red. Piotra P. Chruszczewskiego, Kraków, s. 115–132.

– (2004b), *Profetyczne gatunki mowy współczesnego chrześcijaństwa*, [w:] *Język religijny dawniej i dziś*, pod red. Stanisława Mikołajczaka, Tomasza Węcławskiego, Poznań, s. 63–76.

– (2004c), *Proroctwo chrześcijańskie jako gatunek mowy (na tle innych gatunków profetycznych)*, Zielona Góra.

– (2005a), *Prognoza jako gatunek prasowy*, [w:] *Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze*, pod red. Marii Krauz, Stanisława Gajdy, Rzeszów, s. 169–179.

– (2005b), *Wizjoner w przestrzeni religijnych wizji przyszłości*, [w:] *Przestrzeń w języku i w kulturze. Problemy teoretyczne. Interpretacje tekstów religijnych*, pod red. Jana Adamowskiego, Lublin, s. 273–287.

– (2006a), *Czas w tekstach profetycznych na przykładzie współczesnych proroctw chrześcijańskich*, [w:] *Czas – język – kultura*, pod red. Anny Dąbrowskiej, Alicji Nowakowskiej, Język a Kultura, t. 19, Wrocław.

– (2006b), *Językowe aspekty wielokulturowości tekstów profetycznych*, [w:] *Wielokulturowość w języku*, pod red. Anny Dąbrowskiej, Anny Burzyńskiej-Kamienieckiej, Język a Kultura, t. 18, Wrocław.

– (2006c), *Nieobjawione teksty o przyszłości w Kościele katolickim*, [w:] *Literatura, kultura, komunikacja. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jastrzębskiego w 60. rocznicę urodzin*, pod red. Kariny Stasiuk, Marka Graszewicza, Wrocław.

– (2007), *Wartościowanie w tekstach o przyszłości na podstawie wypowiedzi studenckich*, [w:] *Antynomie wartości. Problematyka aksjologiczna w językoznawstwie*, pod red. Agnieszki Oskiery, Łódź.

Słownik języka polskiego (1978–1981), pod red. Mieczysława Szymczaka, t. 1–3, Warszawa.

Słownik wyrazów obcych PWN. Wydanie nowe (1995), pod red. Elżbiety Sobol, Warszawa.

Witosz Bożena (1997), *Opis w prozie narracyjnej na tle innych odmian deskrypcji. Zagadnienia struktury tekstu*, Katowice.

Wojtak Maria (2000), *Modlitwa wotywna jako forma pielgrzymiej rozmowy z Maryją*, [w:] *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*, pod red. Ewy Woźniak, Łódź, s. 381–395.

– (2001a), *Pragmatyczne aspekty analiz stylistycznych tekstów użytkowych*, [w:] *Stylistyka a pragmatyka*, pod red. Bożeny Witosz, Katowice, s. 38–47.

© for this edition by CNS

– (2001b), *Wyznaczniki gatunkowe zapowiedzi*, [w:] *Nowe media – nowe w mediach*, pod red. Igora Borkowskiego, Aleksandra Woźnego, Wrocław, s. 53–67.
– (2004), *Gatunki prasowe*, Lublin.
Wyrwas Katarzyna (2002), *Skarga jako gatunek mowy*, Katowice.

"Foretelling Evil" as an Example of Breaking Language Taboo

Summary

The article describes a phenomenon of prophesying that something bad might happen, or, in other words, a phenomenon of always looking on the bad side, called in Polish "krakanie". In Poland people believe to a certain extent that if they say out loud their concerns about something, those foretold bad things might really happen in the future. People who hear somebody else prophesying that something bad might happen often react to it and say: "Don't say that or it might come true" (in Polish: "Nie kracz").

Because "krakanie" is present in Poles' everyday life, they might be perceived as people who often complain and have quite a pessimistic attitude towards the world and life.

© for this edition by CNS